

# Obchody 800 - lecia Wierzyc

(relacja z pierwszego dnia - 14 września 2018 roku)

Jacek Koperski - , mieszkaniec Wierzyc od 18 lat, członek Rady Sołeckiej Wierzyc, z upoważnienia patrona obchodów 800 - lecia Wierzyc, wójta gminy Łubowo, pana Andrzeja Łozowskiego oraz sołtysa Wierzyc, pana Włodzimierza Brzozowskiego a także w imieniu wszystkich organizatorów obchodów powitał gości, w tym:

- związaną od lat z Wierzycami, radną powiatu gnieźnieńskiego panią Ewę Mądrą oraz przybyłych radnych gminy Łubowo,
- sołtysów z sołectw gminy Łubowo,
- chętnie nam pomagających przedstawicieli gminnych jednostek oświatowych i kulturalnych oraz Urzędu Gminy i LGD Trakt Piastów,
- przedstawicieli dbających o nasze bezpieczeństwo policji z Czarniejewa,
- księży z Imielna, Dziekanowic i Łubowa, gotowych nieść nam duchowe wsparcie,
- regionalistę, człowieka encyklopedię ziemi gnieźnieńskiej - pana Tadeusza Panowicza.

Szczególnie serdecznie powitano osoby, które niejako są naszej - Wierzyc - historii uosobieniem.

Byli to poprzedni sołtysi Wierzyc lub ich reprezentanci. W kolejności, na ile sięgnęła nasza pamięć:

- Teresę Kujawę, krewną nieżyjącego już sołtysa z okresu przedwojennego pana Stanisława Kujawy,
- krewne sołtysa Michała Rurka sprawującego ten urząd przez długie lata po wojnie, panie Marię Ryczyńską i Annę Wojciechowską,
- kolejnym sołtysem, wiele lat sprawującym z pożytkiem dla wsi swoją funkcję był pan Marian Kleinszmidt - powitaliśmy jego żonę Urszulę,
- powitano panią sołtys Helenę Beym i pana sołtysa Leszka Smolarka.

Jako ostatnich w kolejności, lecz najważniejszych gości obchodów powitaliśmy mieszkańców Wierzyc, najdłużej z Wierzycami związanych. Oto ich nazwiska: Krystyna Wilczyńska, Zofia Budzyńska, Czesława Kowalkowska, Bogdan Adamski, Adam Habdas, Marianna Skubiszyńska, Jan Rurek, Stanisława Kołacz.

Niestety nie wszyscy mogli przybyć.

800 - setne urodziny Wierzyc lub poprawniej 800 lat od pierwszej odnalezionej pisanej wzmianki o Wierzycach: Wierzyce zostały wspomniane przez biskupa poznańskiego Pawła w dokumencie z 1218 roku. W dokumencie tym potwierdzone zostały dziesięciny nadane przez wcześniej sprawującego urząd biskupa Radwana z wymienionych kilku wsi, w tym Wierzyc, na rzecz szpitala i kościoła św. Michała Archanioła prowadzonego przez zakon kawalerów maltańskich. Kościół ten znajdujący się w Poznaniu na Malcie nosi dziś imię św. Jana Jerozolimskiego wówczas jeszcze "za Murami", gdyż znajdował się za murami Poznania. Zakon kawalerów maltańskich znany także jako joanicy prowadził także szpital w Ziemi Świętej. Szpitale te przeznaczone były pomocy pielgrzymom wędrującym do grobu

Pańskiego w Ziemi Świętej lub w przypadku szpitala - kościoła w Poznaniu - pielgrzymom wędrującym do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Zakon kawalerów maltańskich znaczący charakterystycznym czerwonym krzyżem działa do dziś i zajmuje się pomocą charytatywną na całym świecie - także w Poznaniu. Mamy zatem swój - Wierzyce - finansowy wkład w działalność zakonu maltańskiego i rozwój kościoła na poznańskiej Malcie.

Dokument biskupa Pawła z 1218 roku ma bardzo ciekawą historię. Zachowało się jedynie zdjęcie kopii tego dokumentu. Zarówno tekst oryginalny, jego częściowe tłumaczenie oraz kopię zdjęcia oryginału przedstawiliśmy na wystawie, do zwiedzenia której zachęcamy. Będzie dostępna przez pewien czas także po obchodach. Dokument ten był już wykorzystany dla obchodów 800 - lecia, np parafi św. Mikołaja biskupa w Siedleminie - wiosce niedaleko Jarocina oraz podpoznańskiego Suchego Lasu. Być może włodarze Suchego Lasu nieco się pospieszyli z świętowaniem swego 800 - lecia. Okazało się, że napis Suchy Las na dokumencie z 1218 roku został umieszczony później na wydrapanym w pergaminie miejscu. Pierwotnego zapisu dziś już nie sposób odczytać. Potwierdzenie dziesięcin z Suchego Lasu znaleziono dopiero około 1250 roku.

Na tym przykładzie widać, że zbyt pewne traktowanie historii na podstawie tak dawnych i do tego niewielu materialnych dowodów może prowadzić do przeinaczeń. Dla przykładu, na wystawie umieszczony został fragment dyskusji naukowców (slawistów) dotyczący dokumentu tzw. geografa bawarskiego. Przedstawiona tam hipoteza o "wiercanach - wierzyczanach" przeniosła by nas aż do X - XI wieku. Wydaje się jednak ona zbyt fantastyczna.

Na wystawie zasługują także na uwagę informacje o urodzonym w Wierzycach Franciszku Malanowskim i kopie starej kroniki szkolnej z pięknymi wpisami jej kierownika z lat powojennych, pana Aleksandra Hemmerlinga.

Na wystawie przedstawione zostały także prace plastyczne przygotowane przez dzieci, młodzież oraz dorosłych pod kierunkiem pani Marii Witkowskiej inspirowane wsią.

Ciekawe efekty przyniósł też konkurs na "Wierzyckie legendy" - gratuluję Paniom Annie Wewior i Dorocie Wichowskiej wspomaganych przez Teresę Kasprzak. Może wśród autorów prac jest przyszły pisarz lub scenarzysta kolejnego Wiedźmina.

Być może nasza wystawa zainteresuje innych mieszkańców gminy. Może warto ją na jakiś czas pokazać w Urzędzie Gminy, w Domu Kultury w Łubowie, w Szkole w Fałkowie oraz pozostałych szkołach gminy. Zapropozowano to obecnym na sali przedstawicielom tych jednostek.

Jak nakazuje tradycja, jubilat, szczególnie obchodzący 800 - setne urodziny, otrzymał od gości prezenty. Nasza wioska w ostatnim czasie otrzymała wiele wartościowych prezentów. Wymienię najważniejsze, dziękując jednocześnie ofiarodawcom, głównie Wójtowi gminy, panu Andrzejowi Łozowskiemu:

- gruntownie wyremontowana, a praktycznie nowa droga z Czerniejewa przez Wierzyce w kierunku Pobiedzisk; droga z chodnikami, ścieżkami dla rowerów i oświetleniem,

- asfaltowa droga lokalna w kierunku oczyszczalni,

- oświetlenie wielu już miejsc w Wierzycach,

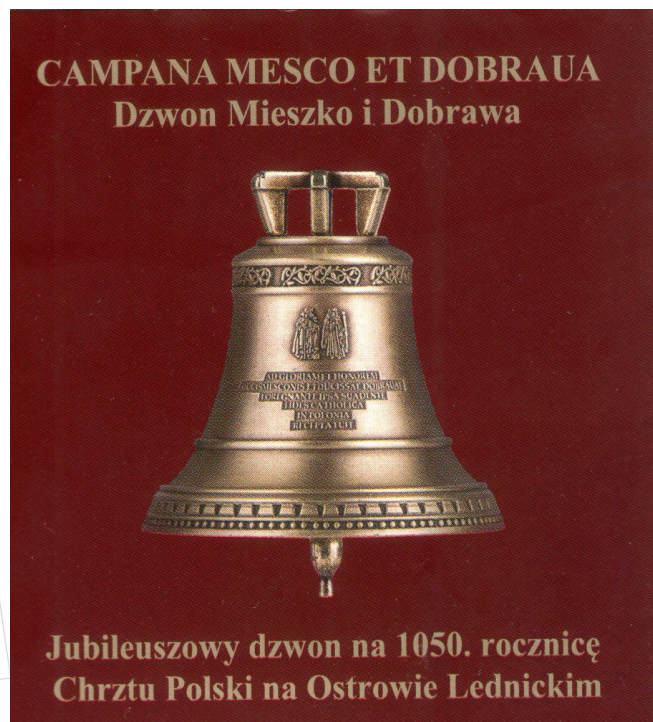
- boisko do siatkówki przy świetlicy a wcześniej plac zabaw dla dzieci,

- sprzęt nagłaśniający do świetlicy,
- ufundowanie atrakcji czekających nas na jutrzejszym festynie przy świetlicy.

Wypada w tym miejscu podziękować wielu mieszkańcom Wierzyc, którzy materialnie lub przeróżnymi usługami a głównie swoim czasem wspomagali działania sołectwa, np przy budowie boiska do siatkówki czy przygotowaniu wystaw.

Na wniosek Sołtysa i Rady Sołectkiej Wierzyc, Wójt gminy, pan Andrzej Łozowski postanowił symbolicznie uhonorować wskazanych przed chwilą poprzednich sołtysów i osoby najdłużej mieszkające w Wierzycach.

Pan Wójt razem z Sołtysem wręczyli pamiątkowe repliki dzwonu Mieszka i Dobrawy oraz dyplomy. Pan Andrzej Łozowski zaproponował by sobotnie (15.09. br) posadzenie dębu "Włodzimierz" zapoczątkowało (w miejsce nieco nierealnej choć bardzo szczytnej idei 800 drzew na 800 lecie) "Aleję Sołtysów" przed świetlicą. Namawiał, by poprzedni sołtysi posadzili drzewa o swoich imionach. Oczywiście jest przed świetlicą miejsce dla drzew kolejnych sołtysów.



Dzięki funduszom zebranych do puszek działającej w Wierzycach zbiórki publicznej "Cooltura w Wierzycach" udało nam się zaprosić, by uświetnić obchody 800 - lecia Wierzyc, panią Katarzynę Zawadę. Jest ona zwyciężczynią wielu konkursów piosenkarskich, także międzynarodowych. Talent i umiejętności wzbudziły zachwyty zebranych. Po wspaniałym recitalu odśpiewaliśmy razem przy torcie urodzinowym od pani Turtoń 1000 lat dla Wierzyc. Wielu gości pragnęło złożyć nam urodzinowe życzenia. Mikrofon cały czas był zajęty. Wspólne rozmowy zakończyły się bardzo późnym wieczorem. Należą się jeszcze podziękowania dla osoby rzadko stojacej w pierwszym rzędzie po odbiór pochwał, lecz bez pracy której powodzenie naszych obchodów nie byłoby możliwe. Jest nią pani Grażyna Keller, która zadbała jako opiekun świetlicy wspólnie z wieloma mieszkańcami Wierzyc, by wszystko przebiegało zgodnie z planem i w odświętnie przygotowanej sali.